

Anna Zglińska

## **Krajobraz pamięci - pomnik w Bad Freienwalde**

Krajobraz to pamięć. Mimo swych ograniczeń zachowuje ślady przeszłości, odtwarza wspomnienia, wypełnia je cieniami innej epoki, będącej już tylko odbiciem samej siebie, przechowywanym w pamięci wędrowca lub kogoś, kto pozostaje – po prostu – wierny krajobraz.

Julio Llamazares, *Rzeka zapomnienia*

Wszędzie tam, gdzie granice zmieniły swój bieg, a wraz z nimi zostały przerwane dawne tradycje, kultura czy ciągłość osadnictwa, by dowiedzieć się czegoś o ludziach obecnie zamieszkujących pogranicze, warto odwiedzić cmentarz. Odwiedzając dawny cmentarz żydowski w Bad Freienwalde, również możemy się czegoś dowiedzieć. Miejsce to, chociaż pozbawione większości nagrobków, mówi odwiedzającym więcej niż żyjący chcieliby powiedzieć.

W centralnym punkcie cmentarza, na podwyższeniu, znajduje się imponujący pomnik ze szwedzkiego granitu. Widnieje na nim napis: „Gewidmet| den jüdischen Bürgern| der Kreisstadt| Bad Freienwalde/Oder.| Erbaut im Jahre 1950“. Uwagę zwraca forma pomnika nawiązująca do antycznego portalu, niespotykana w latach 50. XX wieku. Użyty materiał również może dziwić – w zniszczonych wojną Niemczech trudno byłoby taki kamień sprowadzić. Tylna ściana pomnika tłumaczy jego pochodzenie. Znajdujemy na niej nie tylko wolutę i ornament wstęgi falistej, ale przede wszystkim zgroszkowaną powierzchnię pokrytą białą farbą. Nie jest to pomnik, lecz nagrobek przekuty i użyty wtórnie jako pomnik. Wiele takich przekutych nagrobków znajdujemy po obydwu stronach granic – zarówno w Toruniu, Zielonogrodzku, jak i w Poczdamie. Są to w przypadku pierwszego miasta nagrobki zabrane najprawdopodobniej z cmentarzy ewangelickich i z cmentarza żydowskiego i użyte jako pomniki Armii Czerwonej (nadal na cmentarzach). W przypadku drugiego miasta nagrobki stanowią postument pod pomnikiem poległych za ojczyznę w 1945 r. W Poczdamie znajdujemy zaś zgroszkowane nagrobki wokół cerkwi prawosławnej – znajdują się na grobach osób pochowanych po II wojnie światowej.

Nagrobek w Bad Freienwalde – zapewne stojący na rodzinnym grobie – został użyty w szlachetnym celu zachowania pamięci o wspólnocie żydowskiej zamieszkującej miasteczko przed II wojną. Nagrobek ten jako forma upamiętnienia rodziny został więc postawiony niżej w hierarchii wartości niż pomnik wspólnoty. Można zatem wnioskować, że dla społeczności,

która wyszła z taką inicjatywą, ważniejsza była w latach 50. XX wieku pamięć o grupie i pamięć kolektywna od pamięci o rodzinie i pamięci jednostkowej. Pytanie brzmi: dlaczego i czy słusznie?

Zastanawiając się, z jakiego powodu wybrano taki sposób upamiętnienia w Bad Freienwalde, należy wspomnieć o tzw. krajobrazie pamięci. Ten termin oznacza utrwalony układ symboliczny, który przechowuje ślady wydarzeń historycznych i wywołuje pewne emocje. Aby móc go prawidłowo odczytywać i rozpoznawać, potrzebna jest pewna wiedza, określony zestaw symboli i znaczeń zrozumiałych dla poruszającego się w nim człowieka. Wraz z gwałtownymi wydarzeniami, które miały miejsce w XX wieku, często dochodziło do ogromnych przemieszczeń ludności i gwałtownego zerwania ciągłości kulturowej, nie tylko w Europie, ale i na całym świecie. Nic więc dziwnego, że ukształtowany krajobraz pamięci nie został rozpoznany po II wojnie światowej i doszło w nim do opisanych wyżej przekształceń. Dawne mierniki pamięci zostały ponownie wykorzystane, często w odmienny, agresywny, czasem barbarzyński sposób. Nowe społeczności, nowe władze uznały za słuszną likwidację nagrobka jednej rodziny w celu upamiętnienia grupy, to zatem, co kolektywne, wygrało z tym, co jednostkowe. Można mówić w tym przypadku również o estetycznej degradacji krajobrazu jako wyniku społecznej utraty pamięci, której przejawem jest między innymi nieumiejętność twórczej kontynuacji własnych tradycji. Ta nieumiejętność (oraz brak środków) tłumaczy, dlaczego znajdujemy na cmentarzu żydowskim pomnik nieadekwatny w formie do czasów, w których powstał.

W przypadku Bad Freienwalde mamy zatem do czynienia zarówno z problemem wartościowania pamięci, jak i dotykamy zagadnienia współczesnego krajobrazu pamięci.